

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



NIETRZEŻWY SPRAWCA WYPADKU CHCIAŁ OSZUKAĆ POLICJANTÓW

Data publikacji 22.07.2013

Kiedy policjanci z Janowa Podlaskiego przyjechali na miejsce wypadku motocyklowego nie zastali tam ani motocykla, ani jego kierowcy. Była natomiast grupa młodych osób, które ranną pasażerkę motocykla chciały same przetransportować do szpitala. Kiedy już na komisariacie policjanci zaczęli rozmawiać z tymi osobami, okazało się, że jedna z nich posiada otarcia i zadrapania, które mogły powstać w wyniku wypadku. Szybko wyszło na jaw, że jest to sprawca wypadku, który ukrył motor i myślał, że w ten sposób uniknie odpowiedzialności.

W nocy z soboty na niedzielę policjanci dostali informację o wypadku motocyklowym w miejscowości Zakalinki. Kierujący motocyklem na łuki drogi wypadł z jezdni i uderzył w ogrodzenie posesji. Kiedy funkcjonariusze z Janowa Podlaskiego przybyli na miejsce zastali tam grupę młodych, w większości nietrzeźwych osób, które próbowały na własną rękę przewieźć uczestniczkę wypadku, pasażerkę motocykla, do szpitala, przenosząc ją do samochodu. Nie było natomiast motocykla ani jego kierowcy.

Ofiarę wypadku, którą okazała się 22-letnia mieszkanka gminy Kornica, z poważnym urazem głowy zabrała do szpitala karetką pogotowia, znajdujące się na miejscu zdarzenia osoby przewieziono natomiast do janowskiego komisariatu. Z wstępnych rozmów wynikało, że żadna z nich nic nie wie o samym wypadku. W trakcie rozmowy z jednym mężczyzną, policjanci zauważyli jednak, że mężczyzna lekko utyka na jedną nogę, posiada też otarcia, zasinienia i uszkodzoną odzież. W trakcie dalszych czynności funkcjonariusze ustalili, że jest to faktyczny sprawca wypadku.

25-letni mieszkaniec gminy Kornica miał w momencie badania stanu trzeźwości promil alkoholu w organizmie. Pasażerkę przewoził bez kasku ochronnego. Mundurowi odnaleźli też motocykl, który bezpośrednio po zdarzeniu został przez sprawcę ukryty w zbożu. Dzisiaj z 25-latkami będą wykonywane czynności procesowe. W prowadzonym postępowaniu wyjaśniona też zostanie rola pozostałych osób, które znajdowały się na miejscu wypadku.

(KWP w Lublinie / mg)